

STOWARZYSZENIE MIESZKAŃCÓW WAPIENICY

1. Jak Pan Prezydent skomentuje to, że z jednej strony od roku stale powtarza mieszkańcom, że “żadne decyzje w sprawie spalarni śmieci nie zapadły, zarówno w sprawie jej powstania, jak i lokalizacji”, a dosłownie dzień po uzyskaniu od Rady Miejskiej pozwolenia na rozpoczęcie działań w sprawie gospodarki śmieciami wysłał Pan wniosek (trochę szybko?) do Ministerstwa Klimatu w sprawie warunków dla spalarni śmieci o określonej przepustowości i to tylko dla lokalizacji na terenie nieczynnej elektrociepłowni na terenie miasta (czyli w Wapienicy)? Wygląda to tak, jakby za plecami Bielszczan dążono na siłę do budowy spalarni tylko w tej konkretnej lokalizacji i wszystko zostało przewidziane i przygotowane już wcześniej pod budowę spalarni w tym miejscu.

Informuję, na co już wielokrotnie wskazywałem, że na obecnym etapie nie ma ostatecznej decyzji co do powstania, a także lokalizacji ITPO w Bielsku-Białej. Aktualnie opracowana została analiza wielokryterialna, która wskazała najbardziej optymalny wariant sposobu rozwiązania problemu z zagospodarowaniem pozostałości frakcji resztkowej na terenie Aglomeracji Beskidzkiej i stanowi podstawę merytoryczną do rozmów z mieszkańcami. Samo złożenie wniosku do Ministra Klimatu, jak również umieszczenie na liście, nie jest równoznaczne i nie stanowi zobowiązania do budowy Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów. Przykładami miast w Województwie Śląskim, które zostały wpisane - wówczas na listę prowadzoną przez Marszałka Województwa Śląskiego, a nie podjęty budowy ITPO są: min. Częstochowa, Jastrzębie-Zdrój, Gliwice.

2. Pan Prezydent od wiosny 2020 r. załania się pandemią, argumentując, że teraz są ważniejsze tematy i że nie da się prowadzić konsultacji społecznych/dyskusji. Natomiast stale znajduje Pan czas na udział w mało ważnych przedsięwzięciach – kilka przykładów: udział w odświeżeniu ekologicznego murala, tam napisze o figurkach postaci z bajek, innym razem pośpiewa świątecznie. Tu mamy jednak poważny temat i to on powinien być od roku konsultowany, tak jak chcieli tego mieszkańcy i czego im Pan odmawia. Chciałbym zapytać, jakie z prawdziwego zdarzenia konsultacje społeczne z mieszkańcami Pan Prezydent zamierza przeprowadzić, kiedy, ile ich będzie, w jakiej formie (proszę podać szczegóły) oraz czy mieszkańcy będą mogli swobodnie zabierać głos, zadawać pytania i każdy pytający uzyska wyczerpujące odpowiedzi a nie tylko wybrane pytania doczekają się odpowiedzi?

Jak doskonale Państwo pamiętają w lutym był przygotowany harmonogram spotkań informacyjnych z mieszkańcami, jednak z uwagi na sytuację epidemiczną i wytyczne Rządu oraz Głównego Inspektoratu Sanitarnego, Prezydent Miasta był zmuszony do przerwania

jego realizacji. Należy podkreślić, iż brak wznowienia bezpośrednich spotkań z mieszkańcami nie wynika z niechęci, czy też złej woli, ale z zaistniałej sytuacji epidemicznej.

Przypominam, że od lutego 2020 roku funkcjonuje strona internetowa – www.itpobielskobiala.pl poświęcona Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów, gdzie mieszkańcy mogą znaleźć nie tylko aktualne informacje oraz dokumenty dotyczące termicznego przekształcania odpadów, ale także zadać wszystkie nurtujące ich pytania.

Warto podkreślić, iż obecnie rozpoczął się szeroko pojęty dialog (rozmowa) zarówno z mieszkańcami, jak i organizacjami czy stowarzyszeniami, zwany również potocznie prekonsultacjami. Ponieważ rozmowy z mieszkańcami stanowią bardzo ważną część procesu podejmowania decyzji o kierunkach rozwoju miasta postanowiono o podjęciu dialogu dużo wcześniej niż miałyby się to odbywać zgodnie z obowiązującym prawem, czyli dopiero na etapie konsultacji społecznych., które są jednym z etapów procedury wydawania decyzji środowiskowej. W tym celu, a także, aby zapewnić bezwzględną transparentność działań powołana została Rada Interesariuszy. Podejmowane działania ukierunkowane będą przede wszystkim na edukację, pozyskiwanie oraz wymianę informacji. Raz jeszcze podkreślę, że dialog jest narzędziem fakultatywnym do informowania mieszkańców o wszelkich podejmowanych działaniach, na każdym ich etapie. Konsultacje społeczne są procedurą odrębną i obligatoryjną, przewidzianą w postępowaniu w sprawie wydania decyzji środowiskowej.

Jednocześnie informuję, że Urząd Miejski zorganizował dyżury telefoniczne z ekspertami, podczas których każdy zainteresowany będzie mógł zadać nurtujące go pytanie. Dodatkowo w dniu 2 lutego odbędzie się spotkanie z przedstawicielem ekospalarni w Krakowie, w ramach którego członkowie Rady Interesariuszy, w imieniu mieszkańców będą mogli zadawać pytania.

Należy dodać, iż mieszkańcy mogą zapoznać się z posiedzeniami Rady Interesariuszy, a także przebiegiem spotkań organizowanych w jej ramach za pośrednictwem strony internetowej www.itpobielskobiala.pl, na której udostępnione zostaną nagrania.

3. Działania Ratusza wydają się mocno lobbujące tylko za spalarnią śmieci. Obecnie rozsyła się listy do mieszkańców i prezentuje wybiórczo przykłady z zagranicy, uspokaja mieszkańców, porównując np. tylko emisję pyłów wg domowych kotłowni węglowych, a przemilcza się niewygodne tematy związane ze spalarnią odpadów. Jak odniesie się Pan do zarzutów mieszkańców, że mamy do czynienia z lobbieniem zamiast z rzetelną informacją i dyskusją?

Materiał umieszczony w ulotkach, liście oraz na plakatach ma zachęcić mieszkańców do udziału w dialogu na temat gospodarki odpadami. Nie narzuca on narracji prospalarniowej, zwanej przez Państwa „lobbingiem”, a jedynie ukazuje dane, które znajdują oparcie w danych naukowych. Zawarte w materiałach rozpowszechnianych przez Urząd Miejski informacje są konkretne i rzetelne.

4. Jak skomentuje Pan Prezydent doniesienia, że na spotkaniu decydentów Aglomeracji Beskidzkiej w 2019 r. oprócz oficjalnych uzgodnień zawartych na piśmie, doszło do nieformalnych uzgodnień mających na celu wybudowanie spalarni odpadów w Bielsku-Białej i poparcie dla jej powstania przez wszystkich przedstawicieli sąsiadujących gmin? **(JK)**

Odpowiedź Prezydenta Miasta zostanie Państwu dostana.

5. Biorąc pod uwagę wcześniejsze punkty, jaki realny wpływ Rady Interesariuszy przewiduje Pan na podejmowane decyzje? A może Rada ma tylko stworzyć wrażenie, że coś jest dyskutowane/uzgadniane, a tak naprawdę jej forma i kompetencje nie dają jej praktycznie żadnego wpływu i wszyscy marnujemy tu czas?

Zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu Rady Interesariuszy „Rada stanowi organ o charakterze doradczo-opiniodawczym, którego główną rolą będzie analizowanie rozwiązań pozwalających optymalizować gospodarkę odpadami na terenie Aglomeracji Beskidzkiej, co wpłynie na poprawę jakości życia społeczności lokalnej.” § 2 ust. 1 Regulaminu wskazuje, że „Głównym celem Rady jest ułatwienie wymiany informacji i doświadczeń w zakresie planów inwestycyjnych dotyczących wypracowania koncepcji dostosowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Aglomeracji Beskidzkiej do modelu gospodarki obiegu zamkniętego, w oparciu o najlepsze dostępne technologie, przepisy dotyczące gospodarki odpadami oraz zasady społecznej odpowiedzialności biznesu.

2. Rada pełni także następujące funkcje:

- a) opiniodawczą, jako forma udziału czynnika społecznego w procesie decyzyjnym,*
- b) edukacyjną, jako forma wymiany opinii,*
- c) aktywizującą, jako forma włączenia środowisk lokalnych oraz mieszkańców w debatę społeczną dotyczącą realizacji inwestycji,*
- d) integracyjną, jako forma wymiany opinii i uczestnictwa społecznego,*
- e) informacyjną, jako narzędzie komunikacji społecznej adresowanej do opinii publicznej oraz mediów.*

3. W ramach Rady Interesariusze będą rozważać i wspólnie formułować wnioski, które następnie skierowane zostaną do Zespołu do spraw wypracowania koncepcji dostosowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Bielsku-Białej do modelu gospodarki obiegu zamkniętego (tzw. Zero waste).” Dodam również, że § 5 jasno precyzuje kompetencje Rady, tj:

„Do kompetencji Rady należy w szczególności:

a) podejmowanie działań mających na celu wypracowanie koncepcji dostosowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Aglomeracji Beskidzkiej do modelu gospodarki obiegu zamkniętego,

b) analizowanie rozwiązań mających przyczynić się do realizacji celów określonych w § 2 ust. 1,

c) występowanie z wnioskami do Zespołu do spraw wypracowania koncepcji dostosowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Bielsku-Białej do modelu gospodarki obiegu zamkniętego (tzw. Zero waste).

2. Do zadań Rady należy opiniowanie i formułowanie propozycji dotyczących:

a) prowadzenia dialogu społecznego z mieszkańcami, związanego z realizacją celów Rady,

b) metod analizowania i wprowadzania rozwiązań problemów związanych z realizacją celów Rady,

c) nawiązania współpracy i wymiany informacji między środowiskami reprezentowanymi w Radzie,

d) określania celów edukacyjnych w zakresie przedmiotowo związanych z pracami Rady, w tym m.in. problematyki związanej z wykorzystywanymi technologiami unieszkodliwiania odpadów komunalnych i najważniejszymi aspektami realizacji założeń gospodarki obiegu zamkniętego.”

6. Dlaczego Ratusz wprowadza Bielszczan w błąd, nazywając spalarnię śmieci “ekospalarnią”? Spalarnia odpadów, choćby z odzyskiem energii i najlepszymi filtrami, jest ciągle uciążliwą i bardzo ryzykowną instalacją, która nie ma nic wspólnego z ekologią (podobnie jak papierosy z filtrem nie są zdrowe, a co najwyżej mniej trują)? Taka instalacja nadal generuje mnóstwo CO₂, do tego dość losową mieszaninę silnie trujących gazów, które nie znikają, tylko krążą w powietrzu, a potem dostają się do gleby, stamtąd dalej do roślin, do zwierząt, a na koniec trafiają do naszych organizmów. Dziś w cywilizowanym świecie prąd generuje się ze źródeł odnawialnych, a nie ze spalania - np. fotowoltaika, turbiny wiatrowe itp., a prąd dalej można zamieniać na ciepło, i to jest podejście ekologiczne. Śmieci zaś się odzyskuje,

bo są one bogatym źródłem surowców i szkoda go marnować do tego generując mnóstwo CO₂ i trucizn.

Planowana instalacja termicznego przekształcania odpadów nie będzie w żaden sposób uszczuplać zasobu odpadów nadających się do odzysku/recyklingu, gdyż nadal są i będą to główne kierunki zagospodarowania odpadów. Niestety nie cała pula odpadów komunalnych nadaje się do recyklingu a i z tego procesu pozostają odpady, które nie nadają się do żadnego innego sposobu odzysku (przynajmniej obecnie) jak tylko odzysk energii.

Instalacje termicznego przekształcania odpadów pod względem emisji CO₂ oraz innych zanieczyszczeń są bardziej przyjazne środowisku niż elektrociepłownie opalane węglem. Mają bardziej restrykcyjne wymagania emisyjne a część termicznie przekształcanych odpadów jest biomasą, z której emisja CO₂ uznawana jest za neutralną.

Instalacja tego typu to również możliwość zagospodarowania odpadów w regionie oraz stabilizacja cen za ich zagospodarowanie.

W związku z powyższym przedmiotowa instalacja ma solidne podstawy ku temu aby ze względów ekologicznych i ekonomicznych taką właśnie ekospalarnią być. I jeżeli dojdzie do jej realizacji to naszym priorytetem jest aby taką instalacją była.

7. Dlaczego z przekazu Ratusza wynika, że spalarnia ma się przyczyniać do realizacji Gospodarki o Obiegu Zamkniętym? Wydaje się to dużym nadużyciem, w takiej gospodarce nie chodzi bowiem o przetwarzanie odpadów przez ich spalanie, a odzyskiwanie materiałów.

Miejsce ekospalarni w obiegu zamkniętym jasno i precyzyjnie omówiono w komunikacie Komisji Europejskiej z dnia 26.1.2017r. „Znaczenie przetwarzania odpadów w energię w gospodarce o obiegu zamkniętym”, który można streścić w następujący sposób: tam gdzie istnieje już odpowiednia moc przerobowa instalacji termicznego przekształcania, nie zaleca się budowy nowych instalacji w szczególności przeznaczonych do przetwarzania zmieszanych odpadów komunalnych. W krajach gdzie odpowiedniego potencjału w tym zakresie nie ma – należy go uzupełnić z uwzględnieniem wymagań w zakresie recyklingu. Polska jest krajem o deficycie mocy przerobowej w tym zakresie na poziomie od 1,5 -3 mln ton według ostrożnych szacunków. Jedynie w woj. śląskim zgodnie z planem gospodarki odpadami dla województwa śląskiego na lata 2016-2022 (Tabela 7.4-6 Oszacowanie masy odpadów reszkowych do instalacji termicznego przekształcania odpadów [Mg/rok]), ilość odpadów możliwych do termicznego przetwarzania oszacowano na blisko 700 000 ton w 2020r., a mamy możliwość przetworzenia zaledwie ok. 70 000 ton w instalacji wielopaliwowej Fortum w Zabrze, bo tyle ta instalacja może przetworzyć odpadów a pozostała rezerwa mocy jest przeznaczona na paliwa typu węgiel i biomasa. Innymi słowy Gospodarka o Obiegu Zamkniętym kładzie nacisk na recykling i odzysk odpadów – ich nie marnowanie, dlatego z tych odpadów, które nie nadają się do recyklingu powinno się odzyskać energię i dlatego termiczne przekształcanie jest domknięciem (uzupełnieniem) koła obiegu zamkniętego.

8. Jak Ratusz skomentuje fakt, że zamówiona Analiza Wielokryterialna nie rozważa w żadnym stopniu alternatywnych podejść do gospodarki odpadami? Z góry prezentuje się założenie, że spalarnia odpadów to jedyna droga, a rozważamy tylko to, jaką spalarnię postawić i gdzie.

Analiza wielokryterialna jest dokumentem tematycznym dotyczącym danego problemu – zagospodarowania frakcji odpadów nie nadających się do recyklingu. Szacuje ilość tej frakcji, analizuje rozwiązania technologiczne, propozycje lokalizacji itd. dla energetycznego wykorzystania odpadów nie nadających się do recyklingu aby poprzez to rozwiązanie domknąć koło obiegu zamkniętego. Jego powstanie nie wyklucza powstania innych analiz w tym temacie a miasto jest otwarte na wszystkie konstruktywne propozycje w tym zakresie, co przejawia się powołaniem Rady Interesariuszy czy Zespołu ds. wypracowania koncepcji dostosowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Bielsku-Białej do modelu gospodarki obiegu zamkniętego (tzw. zero waste).

9. Czy Ratusz jest świadomy tego, że podejście UE w sprawie gospodarki odpadami obecnie mocno się zmieniło? Spalanie odpadów uznaje się za drugi najgorszy sposób “radzenia sobie” z odpadami, a zamiast tego promuje się rozwiązania ekologiczne.

Hierarchia gospodarowania odpadami jest znana, akceptowana i realizowana przez miasto. Propozycja wykorzystania odpadów będących pozostałościami po segregacji czy odzysku/recyklingu jako nośnik energii wpisuje się w przedmiotową hierarchie i w żaden sposób jej nie organiczna czy narusza. Nie wyklucza również w żaden sposób wszystkich działań stojących wyżej w tejże hierarchii. Dlatego jeszcze raz podkreślam, że brane pod uwagę termiczne przekształcanie odpadów nie dotyczy zmieszanych odpadów komunalnych czy innych nieprzetworzonych rodzajów odpadów a jedynie pozostałości z procesów odzysku, recyklingu – frakcji nie nadających się recyklingu lub innej formy zagospodarowania.

10. Jaką wiedzę posiada Ratusz w zakresie wytycznych UE, które zabraniają finansowania takich inwestycji ze środków UE oraz zaciągania na taki cel preferencyjnych kredytów od Europejskiego Banku Inwestycyjnego?

Na wstępie należy jednoznacznie pokreślić, że spalanie odpadów nie ma na celu zastąpienia recyklingu, ale jego uzupełnienie, zgodnie z hierarchią postępowania z odpadami przyjętą przez UE.

Jeśli chodzi o aktualny punkt widzenia Komisji Europejskiej UE, wynikający z przyjętej polityki Europejskiego Zielonego Ładu, szczegółowo zdefiniowany w przedmiotowej kwestii w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady 2020/852 z 18 czerwca 2020 w sprawie ustanowienia ram ułatwiających zrównoważone inwestycje, zwanym rozporządzeniem w sprawie taksonomii, zapisy którego miałyby ograniczyć, a nawet wyeliminować

z możliwości dotacji unijnych inwestycje typu spalarni odpadów, jako inwestycji sprzecznych z ideą zrównoważonego rozwoju należy podać następujące fakty.

W odpowiedzi na opublikowane rozporządzenie w sprawie taksonomii szereg znaczących europejskich podmiotów i organizacji gospodarczych, biorąc pod uwagę wszelkie założenia Europejskiego Zielonego Ładu, a także założeń Gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ) opublikowało i przekazało Komisji Europejskiej UE swoje stanowisko w kwestii finansowania budowy i celów spalarni odpadów jako zrównoważonej środowiskowo instalacji w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi, przytaczając między innymi następujące argumenty:

- termiczne przekształcanie to jedyna metoda zagospodarowania odpadów resztkowych, która jest w stanie w sposób bezpieczny dla zdrowia i środowiska ostatecznie zamknąć system gospodarki odpadami komunalnymi, który zgodnie z założeniami GOZ osiągnie 65% recyklingu,

- termiczne przekształcanie odpadów resztkowych, eliminując ich składowanie pozwala w ten sposób zapobiec niekontrolowanej emisji CO₂ i CH₄ wynikającej ze składowania odpadów,

- termiczne przekształcanie odpadów resztkowych pozwala na energetyczne wykorzystanie istotnego strumienia przetworzonych odpadów, np. typu pre-RDF, balast posortowniczy, odpady pozostałe po przetwarzaniu odpadów np. pozostałości z kompostowania, przemieniając odzyskaną energię w ciepło sieciowe i energię elektryczną kierowaną do lokalnych mieszkańców, zapewniając uzyskanie wysokosprawnej kogeneracji tych nośników energii,

- termiczne przekształcanie odpadów resztkowych, pozwala odzyskać ze stałych produktów procesu spalania tych odpadów cenne surowce, co uzupełnia efekty w zakresie recyklingu i jednocześnie zapobiega dalszemu pozyskiwaniu surowców, a co jest jednym z wiodących celów GOZ,

- elektrociepłownie odzyskujące energię z wysokokalorycznych frakcji odpadów łączą kluczowe sektory gospodarki, jak: sektor gospodarki odpadami, sektor ciepłownictwa sieciowego i sektor wytwarzania energii elektrycznej, a poprzez integrację tych sektorów tworzą pomost dla budowania gospodarki o jeszcze szerszym obiegu zamkniętym wspomagając w ten sposób osiągnięcie celów związanych z ograniczaniem zmian klimatu.

Jednocześnie jasno w przedmiotowej sprawie wypowiedziała się Komisja Europejska w komunikacie z dnia 26.1.2017r. „Znaczenie przetwarzania odpadów w energię w gospodarce o obiegu zamkniętym”, który można streścić w następujący sposób: tam gdzie istnieje już odpowiednia moc przerobowa instalacji termicznego przekształcania, tam nie zaleca się budowy nowych instalacji w szczególności przeznaczonych do przetwarzania zmieszanych odpadów komunalnych. W krajach gdzie odpowiedniego potencjału w tym zakresie nie ma –

należy go uzupełnić z uwzględnieniem wymagań w zakresie recyklingu. Polska jest krajem o deficycie mocy przerobowej w tym zakresie na poziomie od 1,5 -3 mln ton według ostrożnych szacunków. Jedynie w woj. śląskim zgodnie z planem gospodarki odpadami dla województwa śląskiego na lata 2016-2022 (Tabela 7.4-6 Oszacowanie masy odpadów resztkowych do instalacji termicznego przekształcania odpadów [Mg/rok]), ilość odpadów możliwych do termicznego przetwarzania oszacowano na blisko 700 000 ton w 2020r. a mamy zaledwie możliwość przetworzenia ok. 70 000 ton w instalacji wielopaliwowej Fortum w Zabrze.

Powyższe argumenty bezpośrednio dowodzą, że tak realizowane termiczne przekształcanie odpadów resztkowych wpisuje się bezpośrednio w idee Europejskiego Zielonego Ładu oraz Gospodarki o obiegu zamkniętym i tak też argumenty te zostały przyjęte przez KE UE jak i krajowe instytucje. Tym samym tak zrealizowane instalacje spalania odpadów komunalnych nie przeczą zapisom rozporządzenia w sprawie taksonomii i nie stwarzają przeszkód, aby ich budowa mogła być wspierana ze środków publicznych NFOŚiGW czy WFOŚiGW, co dowodzą ponadto kolejne, niżej przedstawione argumenty:

W dniu 17.11.2020 r. NFOŚiGW zorganizował szkolenie online poświęcone zasadom dofinansowania budowy nowych, rozbudowy lub modernizacji istniejących instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych z wytwarzaniem energii w kogeneracji. W spotkaniu wzięło udział ponad 130 zainteresowanych osób i podmiotów.

W dniach 24 – 25.11.2020 odbyła się online cykliczna 17. Konferencja z cyklu „Termiczne przekształcanie odpadów”. W jednych z pierwszych i wiodących referatów tej Konferencji zabrał głos Prezes NFOŚiGW, Pan Dominik Bąk i przedstawił bardzo optymistyczne perspektywy finansowania z dostępnych środków budowy inwestycji związanych z odzyskiem energii z odpadów.

Zarządzeniem Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 12 października 2020 r. w sprawie powołania Zespołu do spraw wsparcia budowy elektrociepłowni opalanych wysokokaloryczną frakcją odpadów komunalnych powołano Zespół, którego celem jest wspieranie zrównoważonych koncepcji budowy elektrociepłowni opalanych odpadami.

Można jeszcze w zakończeniu dyskusji nad kolizją rozporządzenia w sprawie taksonomii i budowę spalarni zapytać czy przyznana w połowie 2020 roku przez NFOŚiGW dotacja w kwocie 63 mln PLN na budowę spalarni w Oświęcimiu potwierdza czy zaprzecza tej kolizji?

Przytoczone powyżej fakty bezsprzecznie dowodzą, że sensownie zaprojektowana elektrociepłownia opalana wysokokalorycznymi frakcjami odpadów może bez kolizji z ideami Europejskiego Zielonego Ładu i Gospodarki o Obiegu zamkniętym stanowić nie tylko niezbędny segment gospodarki odpadami komunalnymi, ale może także uzyskać dofinansowanie jej budowy ze środków publicznych NFOŚiGW.

Reasumując, aktualne prawodawstwo unijne, a szczególnie idee Europejskiego Zielonego Ładu, Gospodarki o obiegu zamkniętym i także rozporządzenie Parlamentu Europejskiego w sprawie taksonomii w żadnym wypadku nie ograniczają idei budowy i finansowania ze środków publicznych odpowiednio zaprojektowanych, wysokosprawnych energetycznie oraz zrównoważonych środowiskowo instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych.

11. Jakie źródła finansowania Ratusz przewiduje, aby nie pogrążyć budżetu miasta i jak długo spalarnia będzie obciążała budżet miasta?

Wszystkie te kwestie, będziemy mogli poznać po wykonaniu studium wykonalności. Kluczową sprawą jest to, aby mieszkańcy miasta nie odczuwali finansowo braku posiadania takiej instalacji. Doświadczenia polskich miast, w których działają takie instalacje pokazują, że miasta te nie mają problemów z domknięciem gospodarki odpadami, a ich mieszkańcy nie są narażeni na lawinowo rosnące koszty odbioru odpadów. Uruchomienie tej instalacji wpłynie stabilizująco na gospodarkę odpadową, a tym samym ustabilizuje ceny odbioru odpadów.

12. Jaki miałby być udział miasta w kosztach budowy spalarni (procentowy)?

13. Kto jeszcze będzie finansował budowę spalarni (prywatny inwestor)?

14. Kto będzie większościowym zarządcą spalarni (spółka zewnętrzna/kapitał prywatny czy miasto)?

12-14 Poruszona kwestia jest jeszcze rozważana, niemniej jednak z założenia zarówno inwestorem, jak i podmiotem zarządzającym ma być miasto, bądź spółka miejska. Priorytetem podczas wyboru będzie zagwarantowanie niskich cen odbioru balastu, tak aby uniknąć tzw. modelu rzeszowskiego. Ostateczny wybór inwestora będzie możliwy dopiero po wykonaniu Studium wykonalności inwestycji, w którym będzie wskazany model finansowania przedmiotowej inwestycji.

15. Czy Ratusz jest świadomy, że zostanie całkowicie zmieniony system rozszerzonej odpowiedzialności producenta? Jak wynika z założeń krajowych, za każdą tonę odpadów opakowaniowych przekazanych do recyklingu miasto uzyska pełne dofinansowanie kosztów ich zbiórki i odzysku. Nie uzyska za to żadnego refinansowania kosztów, gdy odpady te trafią do spalarni, co podniesie opłaty ponoszone przez mieszkańców. Jakie działania Ratusz zamierza podjąć w tym zakresie w ciągu najbliższych 2 lat?

Wiemy o planowanych zmianach w systemie rozszerzonej odpowiedzialności producentów i czekamy na nie. Jak te zmiany będą wyglądały i ile środków z wprowadzonych opłat trafi do miasta to trudno na chwilę obecną określić, gdyż pomimo trwających od paru lat prac na tym zagadnieniem to końcowej, prostej i jednoznacznej koncepcji tego zagadnienia nie ma, a w szczególności w zakresie dystrybucji pochodzących z dodatkowych opłat środków.

Jednocześnie Państwo ciągle sugerujecie to, jakoby do ITPO miał trafić cały strumień odpadów z naszego rejonie a nie tylko frakcje nie nadające się do recyklingu. Miasto stawia na recykling, ale też chce zagospodarować to co do recyklingu się nadaje lub z niego pozostaje (tu i teraz oraz zapewne w przestrzeni przynajmniej kilkunastu najbliższych lat) co nie będzie w żaden sposób ograniczać potencjalnych środków które miasto mogłoby otrzymać w ramach mechanizmu ROP.

Należy nadmienić, iż pewna forma rozszerzonej odpowiedzialność producenta w kraju została wprowadzana już w 2001r. ustawą o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz opłacie produktowej. Czy dzięki zastosowanym rozwiązaniom zmniejszono ilość powstających odpadów – raczej nie, gdyż opłatę tę ponieśli głównie konsumenci, a rozwój gospodarczy kraju w ostatnich latach oparty jest o konsumpcjonizm.

W krajach tzw. starej Unii Europejskiej (np. Niemcy, Austria) rozszerzona odpowiedzialność funkcjonuje dużo lepiej i sprawniej niż u nas, a stawki za wprowadzenie produktów i opakowań na rynek są duża wyższe niż u nas – na poziomie setek Euro za tonę, a odpadów do termicznego przekształcania im nie brakuje, na co wskazuje ilość tego typu instalacji.

16. Jaki budżet Ratusz przewidział na koszty związane z tym, że spalarnie śmieci zostaną objęte dodatkową opłatą za emisję CO₂ - ponad 30 EUR/tonę?

Aktualnie instalacje termicznego przekształcania odpadów (jeżeli nie spalają innych paliw) nie podlegają wymaganiom handlu emisją CO₂, a czy będą kiedyś objęte koniecznością zakupu uprawnień do emisji CO₂ to trudno spekulować. Należy też wspomnieć, że części odpadów przeznaczonych do termicznego przetwarzania to odpady biodegradowalne, z których emisja CO₂ uznawana jest za neutralną. Przyjmuje się, iż jest to na poziomie minimum ok. 40% całkowitej emisji tego gazu. Faktyczny udział tej emisji jest określany na podstawie cyklicznych badań termicznie przekształcanych odpadów oraz określonych prawem wzorów. Jeżeli nawet pojawią się dodatkowe opłaty w tym zakresie to proces ten będzie nadal ekonomiczne i środowiskowo bardziej przyjazny niż spalanie paliw kopalnych, gdzie 100% emisji CO₂ jest uznane za powodujące efekt cieplarniany. Jest o tym mowa również w komunikacie Komisji Europejskiej z dnia 26.1.2017r. „Znaczenie przetwarzania odpadów w energię w gospodarce o obiegu zamkniętym”.

17. Czy Ratusz bierze pod uwagę, że UE za kilka lat może wprowadzić dodatkowe opłaty za spalanie śmieci?

Miasto bierze pod uwagę wszystkie wymagania krajowe i UE analizując dane zagadnienie. Czy za jakiś czas będzie wprowadzona opłata z spalanie odpadów to na chwilę obecną trudno spekulować, szczególnie że jeżeli już, to raczej za nieprzetworzone odpady komunalne kierowane do ITPO, jako mechanizm stymulujący pozyskanie odpadów nadających się do recyklingu również z frakcji zmieszanych czy tzw. resztkowych odpadów komunalnych.

Instalacja o której rozmawiamy ma być dedykowana dla odpadów nienadających się do recyklingu i pozostałości z tego recyklingu, a w takim przypadku trudno zakładać, iż potencjalne dodatkowe opłaty ją obejmą.

18. Czy Ratusz przyznaje, że obecny poziom recyklingu liczony wg nowego wzoru jest obecnie dla Bielska-Białej na poziomie ok. 35% (proszę podać dokładną wartość za 2020)? Jakie działania podejmuje Urząd Miasta i ZGO, aby zrealizować 55% poziom recyklingu w 2025 r.? I jeszcze wyższe poziomy w kolejnych latach?

Gmina Bielsko-Biała w minionych latach uzyskała wymagane poziomy recyklingu. Wstępne dane wskazują, iż również za miniony rok udało się uzyskać 50% poziom recyklingu liczonego według aktualnie obowiązującego wzoru. Nie ma natomiast jeszcze wzoru do liczenia poziomów w bieżącym i następnym latach, lecz jak wynika z Państwa wyliczeń/założeń poziom ten wyniósł w 2019r. 35% czyli jesteśmy obecnie przynajmniej na poziomie przewidzianym dla 2023r. - patrz ustawa z dnia 17.12.2020r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020r. poz. 2361). Jeżeli doliczyć do tego odpady biodegradowalne, to wydaje się, iż poziom 50% w roku 2025r. jest również w zasięgu. Poziomy wyższe są jednak niewątpliwym wyzwaniem nie tylko w skali naszego miasta, ale i kraju czy Europy. Należy jednak podkreślić, że do ITPO mają trafiać odpady z puli 100%-65% recykling, a więc nie uszczuplające możliwości recyklingu, a odpady metali pozostałe po tym procesie są wliczane do nadających się do recyklingu.

19. Jaki będzie prowadzony monitoring parametrów spalin - czy tylko minimum wymagane przez prawo, czy stały? Szczególnie jeśli chodzi o toksyczne substancje (dioksyny, furany, metale ciężkie)? Z artykułów opublikowanych na temat innych spalarni w UE wynika, że proces spalania i wkład jest często optymalizowany na czas pomiarów, tak żeby okresowe badania spalin (raz/dwa razy do roku na kilka godzin, umówione wcześniej ze spalarnią badanie) wychodziły dobrze, natomiast spalarnie objęte planem ciągłego monitoringu (np. po protestach mieszkańców) nie są w stanie spełniać norm środowiskowych.

Kwestia monitoringu emisji do powietrza będzie na pewno zgodna z wymaganiami prawnymi w tym zakresie, lecz na chwilę obecną szczegółowych rozstrzygnięć technicznych w tym zakresie nie ma. Jesteśmy na etapie konsultacji wstępnych w zakresie budowy ITPO w Bielsku-Białej. Jest to więc dobry moment na takie sugestie z Państwa strony. Być może z technicznego punktu widzenia nie ma problemu aby zamontować dodatkowe urządzenia do ciągłego monitoringu danych parametrów wskaźnikowych. Warto to przeanalizować i gdy będzie możliwe (pod różnymi względami), sformułować docelowo taki wymóg budowy takiej instalacji. Trudno też dyskutować na temat jakichś niewłaściwych praktyk w tym zakresie, które miały gdzieś miejsce i mówić, że u nas też tak będzie. Skoro ktoś coś ukradł to nie znaczy od razu, że wszyscy są złodziejami! Oczywiście warto takie sytuacje przeanalizować

i wyciągnąć wnioski, sformułować postulaty np. taki aby miasto miało pełną kontrolę nad taką instalacją, a nie prowadził jej podmiot zewnętrzny nastawiony na maksymalizację zysku itd.

20. Czy został zamówiony Raport Oddziaływania Inwestycji na Środowisko? Jeśli nie, to na kiedy (data) jest to przewidziane?

Raport oddziaływania na środowisko nie został zlecony do opracowania. Należy zaznaczyć, iż jest on elementem procedury wydawania decyzji środowiskowej, a takowe postępowanie nie zostało wszczęte.

21. Dostawa planowanej ilości śmieci spowoduje szacunkowo, że ok. 50-100 dużych ciężarówek dziennie będzie zwiększało i tak już duże korki w okolicy wężła S52-ul.Międzyrzecka. Jak Państwo planują rozwiązać ten problem?

Odpady do ITPO byłyby dostarczane w godzinach od 6:00 do 16:00, w dni robocze, specjalistycznymi pojazdami kontenerowymi. Jeden pojazd jest w stanie zabrać około 22 ton odpadów. Przy założeniu, że do ITPO powinno trafić w ciągu tygodnia 2 520 ton odpadów, a dostawy mają się odbywać w dni robocze, dziennie do ITPO będzie trafiać 504 ton odpadów, co przełoży się na 23 pojazdy w ciągu dnia, czyli średnia 2 dodatkowe pojazdy w ciągu godziny, czyli 1 pojazd na 30 minut.

Należy zwrócić uwagę, że przy tego typu instalacjach niezbędna jest regularność i płynność dostaw (logistyka), a tym samym dostawy muszą być równomiernie rozmieszczone w czasie, co niweluje zagrożenie blokowania ruchu drogowego.

22. Jak skomentują Państwo fakt, że podczas awarii czy rozruchów spalarnie generują setki razy więcej zanieczyszczeń? Skoro podczas takich incydentów nie prowadzi się monitoringu najbardziej trujących substancji (bo te monitoruje się tylko sporadycznie), to jaką mamy pewność, że nie będziemy dodatkowo zatrzymani niekontrolowanymi ilościami trucizn uwalnianych podczas takich incydentów?

Aktualnym standardem dla tego typu instalacji jest automatyczny system dopalania gazów procesowych powstających w fazie rozruchu, wygaszania czy sytuacji awaryjnych, zasilany gazem ziemnym czy olejem opałowym. Innymi słowy odpady nie są podawane do kotła jeżeli nie ma tam temperatury 850°C uzyskanej w wyniku rozgrzania gazem/olejem. Dodatkowe palniki na ww. paliwo są uruchamiane gdy temperatura spadnie poniżej wymaganej wartości w tym podczas wygaszania pieca. W ten sposób minimalizuje się zagrożenia związane z tymi fazami pracy instalacji.

23. Jaka jest wiedza Ratusza na temat problemów niektórych nowoczesnych spalarni stale trapiących przez awarie - np. w Bydgoszczy?

Z informacji jakie otrzymaliśmy z Zakładu Przekształcania Odpadów Komunalnych w Bydgoszczy, wynika, że problem dotyczył systemu odżużlania miał on miejsce 3 lata temu i był w pierwszej fazie uruchamiania zakładu. Problem polegał na tym, że do spalarni trafiła niewłaściwe odpady jeśli chodzi o ich wielkość. Producent na własny koszt naprawił tę usterkę i obecnie problem nie występuje. Należy także wspomnieć, że ta usterka w żaden sposób nie miała wpływu na kwestie związane z ochroną środowiska.

24. Jak Ratusz odniesie się do przypadków, że w wielu gminach w Polsce to właśnie nastawienie się na spalanie śmieci w spalarni zarządzanej nie przez miasto doprowadziło do dużego wzrostu cen wywozu śmieci (np. w Rzeszowie), gdyż takie spalarnie w drodze umów "kto da więcej za spalenie" oferują swoje usługi na wolnym rynku?

Przykład Rzeszowa jest bardzo dobrym argumentem za budową własnej instalacji tego typu. Na zasadach takich jak w Białymstoku czy w Poznaniu. W przeciwnym bowiem razie będziemy musieli „dawać więcej” aby te odpady termiczne przetworzyć, a zatem opłaty będą rosły. Cała koncepcja tej idei opiera się na założeniu, że miasto będzie miało pełną kontrolę nad tą instalacją, a tym samym odpady do niej dostarczane nie będą podlegały zasadzie „kto da więcej” jak to na miejsce obecnie z uwagi na ogromny niedobór mocy przerobowych w tym zakresie.

ZGO S.A. corocznie ogłasza przetarg na odbiór i zagospodarowanie frakcji energetycznej wydzielonej z dostarczanych do zakładu odpadów z terenu gminy Bielsko-Biała i gmin objętych porozumieniem. O ile jeszcze na odpady o najwyższej kaloryczności i niskiej wilgotności tzw. pre-RDF znajdują się odbiorcy za dopłatą ze strony zakładu – stawka ubiegłoroczna to 572,4 zł brutto za tonę – a obecnej jeszcze nie znamy z uwagi na trwającą procedurę przetargową, o tyle na frakcję palną będącą pozostałością po sortowniczą (po wydzieleniu surowców wtórnych, czy procesie kompostowania itd.) nie ma chętnych, co wynika z braku instalacji do ich zagospodarowania, w tym odzysku energii. W minionych latach część tych odpadów zgadzała się przyjmować jedynie instalacja w Koninie, która obecnie skupia się wyłącznie na odpadach ze swojego macierzystego regionu.

ITPO w Rzeszowie – instalacja komercyjna nie podlegająca miastu, wykorzystuje fakt dużej nadwyżki odpadów do termicznego przekształcenia w kraju (według różnych szacunków od 3-6 mln/rocznie) i przyjmuje odpady z Warszawy, którą stać na zapłacenie 700 zł/tonę a nie Rzeszowa i okolic, gdyż tych na to nie stać. Cena ta nie wynika jednak z samego faktu termicznego przekształcania odpadów, ale faktu braku innych możliwości zagospodarowania odpadów i ogromnych ich ilości, które wymagają takiego zagospodarowania.

Do tego dochodzą również koszty transportu. Jeżeli nie powstaną nowe obiekty tego typu z uwagi na m.in. niezrozumienie i opór społeczny, to ceny za odbiór odpadów od mieszkańców będą nadal gwałtownie rosły. Mamy możliwość pójścia ścieżką Białegostoku, gdzie cena

odpadów własnych jest stabilna, a uciążliwości związanych z funkcjonowaniem instalacji nie ma.

25. Czy zdają sobie Państwo sprawę, że lokalizacja spalarni w Bielsku czy okolicach ze względu na otoczenie górami może doprowadzić do kumulacji toksycznych gazów i ich utrzymania się w okolicy przez znacznie dłuższy czas? Jak zamierzają Państwo temu przeciwdziałać? Czy nie powinniśmy odpuścić choćby z tego powodu budowy spalarni?

Bielsko-Biała nie jest otoczona górami ze wszystkich stron a jedynie od strony południowej, południowo-zachodniej oraz południowo-wschodniej, a o niekorzystnym przewietrzeniu miasta mówimy przede wszystkim w kontekście inwersji temperatury, skutkującej zatrzymaniem zanieczyszczeń emitowanych do powietrza przez domowe instalacje grzewcze i transport w kilku, kilkunastu metrowej warstwie powietrza od poziomu terenu. Dlatego tak istotne jest ograniczenie tzw. niskiej ale dużej ilościowo emisji z gospodarstwa domowych. W tym zagadnieniu może właśnie pomóc ITPO poprzez dostawę ciepła i energii elektrycznej do miasta i dzielnicy Wapienica. Wysokość komina instalacji ma być dobrana tak aby oddziaływanie miejscowe i wielkość emisji były mniejsze niż emisja z niskich źródeł punktowych (gospodarstwa domowe). Miasto nie ma nadwyżek energii cieplnej czy elektrycznej a jednocześnie chce się rozwijać a tym samym zapotrzebowanie na energię będzie rosło. Rozwój miejskiego systemu ciepłowniczego poprzez wpięcie do sieci ciepłowniczej nowych obiektów (np. kamienic z własnymi indywidualnymi systemami grzewczymi opartymi na węglu czy drewnie) powinno przełożyć się na poprawę jakości powietrza, w szczególności w sezonie grzewczym.

26. Jak skomentują Państwo fakt, że jeśli spalarnia będzie się znajdować w zachodniej części miasta, to przy typowych kierunkach wiatrów spaliny ze spalarni będą zwykle nawiewane nad północną stroną miasta oraz głównie na Międzyrzecze i Mazańcowice stale trując mieszkańców?

Problemem mieszkańców Bielska-Białej, Mazańcowic, Międzyrzecza jest przede wszystkim emisja z ich gospodarstw domowych, a nie emisje zorganizowane - przemysłowe, wyposażone w filtry, nadzorowane i kontrolowane. To za przyczyną dużej emisji z kominów naszych domów, a w szczególności tych opalanych węglem, drewnem, czy wszystkim tym czym się da, mamy fatalną jakość powietrza. Czy domowe instalacje grzewcze mają możliwość utrzymania temperatury 850 °C i dopalania spaliny przez 2 s? Jakiej mają system oczyszczania spalin? Nie mają a mimo to duży odsetek społeczeństwa akceptuje wrzucenie przysłowiowego „buta, opony, butelki” do pieca. Część robi to z niewiedzy, części z przekonania, część z uwagi na ubóstwo ale jednak. Jeździmy samochodami z silnikami spalinowymi, każdy z nich emituje trujące i rakotwórcze substancje ale protestów przeciwko

wzrostowi ilości pojazdów nie ma. A czy dla środowiska lepiej jest wybrać się w podróż dużym nowoczesnym autobusem zabierającym 40 osób, który może być skontrolowany przed wyruszeniem w drogę, w jej trakcie i na jej końcu, czy lepiej aby każdy jechał własnym pojazdem i drogą? Chyba dla wszystkich jest jasne, że bezpieczniejsza i bardziej ekologiczna jest opcja pierwsza. To samo tyczy się ITPO. Może warto przy tej koncepcji pomyśleć o rozwiązaniach eliminujących emisję z gospodarstw domowych np. poprzez tańszą energię elektryczną w obrębie klastra energetycznego, rozbudowę sieci ciepłowniczej, bo w ten sposób można realnie ograniczać smog, a tym samym zmniejszyć ilość substancji trujących, którymi oddychamy.

27. Bielsko-Biała jest drugim, a powiat bielski siódmym obszarem pod względem zachorowalności i liczby zgonów na nowotwory złośliwe w woj. śląskim, które przoduje w statystyce krajowej. Jak odniosą się Państwo do ryzyka i pogorszenia stanu zdrowia mieszkańców?

Choroby nowotworowe są bardzo różnorodną grupą chorób, które mają bardzo zróżnicowane przyczyny i etiologię. Skłonność do zachorowania na niektóre nowotwory jest uwarunkowana genetycznie, do zachorowania na inne predysponują różne czynniki jak np. palenie papierosów jest czynnikiem ryzyka raka płuc, krtani i pęcherza moczowego. Duża grupa nowotworów w tym również rak płuca ma związek z zanieczyszczeniem środowiska. Nie można jednoznacznie wskazać jednego czynnika odpowiedzialnego za dany nowotwór ale wiadomo, że u osób narażonych na dany czynnik konkretny nowotwór występuje częściej. Najlepszym sposobem zapobiegania nowotworom jest zatem likwidowanie narażenia na czynniki ryzyka takie jak zanieczyszczenie środowiska w tym głównie wody, gleby i powietrza poprzez podejmowanie wszelkich działań mających na celu poprawę ich czystości w tym również przez jak najbardziej ekologiczną utylizację odpadów.

28. Lobbując za budową spalarni, Ratusz podaje przykład spalarni w Wiedniu. Proszę zauważyć, że ta inwestycja była zrealizowana pierwotnie w latach 60-tych, a potem po pożarze została wybudowana na nowo jako najnowocześniejsza i bardzo droga spalarnia. Dzisiaj można odbierać tę inwestycję jako konsekwencję dawnych/błędnych tendencji w gospodarce odpadami (w czasie gdy jeszcze dominował brak dbałości o emisje CO₂, zanieczyszczenia itp.), która nie może być punktem odniesienia dla spalarni planowanej w Bielsku-Białej, gdyż na takim poziomie na pewno spalarnia w B-B nie będzie wykonana (kwestia finansowa - spalarnia w Wiedniu była bardzo droga w budowie). Można również podejrzewać, że dzisiaj nikt w Wiedniu nie zbudowałby już tej spalarni. To nie jest punkt odniesienia, inne czasy, inne trendy, inne wymogi, inna polityka UE. Proszę o komentarz.

Informacja o spalarni w Wiedniu zawarta w pytaniu nie jest zgodna ze stanem faktycznym. Miasto Wiedeń dysponuje trzema instalacjami termicznego przekształcania odpadów, w tym dwiema dedykowanymi do odpadów komunalnych: wymieniona w zapytaniu Spittelau oraz nowa instalacja Pfaffenau.

Rzeczywiście, pierwotnie instalacja termicznego przekształcania odpadów Spittelau we Wiedniu oddana była do użytku w roku 1971. Po 16 latach funkcjonowania tej instalacji, w maju 1987 r., w trakcie prac konserwacyjnych wybuchł w niej pożar, który mocno uszkodził zakład. Pomimo wizji przeniesienia tej spalarni w inne miejsce podjęta została decyzja o odbudowie w tym samym miejscu, ze względu na trafne położenie i funkcjonowanie infrastruktury ciepłowniczej. Podnoszona przez Państwa kwestia kosztów odbudowy wynikała nie z zastosowanej technologii, a z unikalnej formy architektonicznej, zaprojektowanej przez uznanego architekta Friedensreicha Hundertwassera – artystę i aktywistę ochrony środowiska. Uruchomienie po odbudowie nastąpiło w roku 1992. Do tej pory instalacja z powodzeniem funkcjonuje, emitując zanieczyszczenia znacznie poniżej wartości granicznych. Trudno zatem zgodzić się z tezą o błędnej decyzji samorządu Wiednia. Nie można też zgodzić się z twierdzeniem, że w Wiedniu nikt dzisiaj nie zbudowałby spalarni, skoro w roku 2008 oddana do użytku została tam kolejna samorządowa instalacja do termicznego przekształcania odpadów komunalnych: Wien Pfaffenau, o rocznej zdolności przerobowej 250 000 ton odpadów, zaopatrująca 50 tys. gospodarstw domowych w ciepło. Zgodnie z publicznie dostępnym sprawozdaniem z realizacji planu gospodarki odpadami Republiki Austrii, wydanym w roku 2020, na 4,407 mln ton odpadów komunalnych wytwarzanych rocznie w Austrii 1,891 mln ton jest przekształcanych termicznie. Jest to aż 42,9% strumienia odpadów. W samym Wiedniu z 902.000 ton wytwarzanych rocznie aż 613.000 ton jest przetwarzanych termicznie. Zatem dane te przeczą postawionej w pytaniu tezie.

29. Jak odniosą się Państwo do faktu, że Dania ostatnio zdecydowała się zamknąć 10 z 23 spalarni śmieci, w tym dwie najnowocześniejsze oddane do użytku kilka lat temu? To jest trend w UE, dlaczego zatem działamy odwrotnie?

Minister Klimatu Danii – Dan Jørgensen, rzeczywiście ogłosił we wrześniu 2020 rozważenie likwidacji 10 spośród 23 istniejących tam spalarni odpadów. Jednak jak wynika z informacji tego ministra, zamiar likwidacji spalarni nie wynika z zanieczyszczenie środowiska powodowanego przez instalacje a z ich nadmiaru. Sumaryczna wydajność spalarni w Danii wynosi obecnie 3,8 mln ton rocznie, natomiast krajowe zapotrzebowanie na termiczne przekształcanie odpadów wynosi 1,7 mln ton dla odpadów komunalnych i 1,4 mln ton dla odpadów przemysłowych. Dzisiaj Dania importuje odpady z Wielkiej Brytanii i Niemiec, aby zapewnić strumień odpadów dla swoich instalacji. Nie jest to zgodne z kopenhaskimi celami klimatycznymi; Dania chce w następnej dekadzie, zgodnie z przyjętą w 2019 roku ustawą klimatyczną, ograniczyć emisję gazów cieplarnianych do 70 procent poniżej poziomu z 1990 roku. W związku z tym Dania zamierza zmniejszyć swoje moce przerobowe w zakresie spalania odpadów o 30 proc. w ciągu następnej dekady w ramach porozumienia z czerwca 2020 r. o restrukturyzacji gospodarki odpadami w kraju. Aby zmniejszyć nadwyżkę mocy produkcyjnych, Dania zamierza definitywnie zamknąć siedem spalarni w latach 2030-2032. Teza postawiona w tym pytaniu również nie znajduje pokrycia w faktach.

Poniżej zamieszczamy listę instalacji przewidzianych do zamknięcia w latach 2030-32:

Lp.	Spalarnia	Rok budowy	Wydajność [Mg/rok]
1	Argo (Roskilde)	1988	190 000
2	MEC Bioheat & Power (Holstebro)	1992	135 000
3	I/S Norfors (Hørsholm)	1988	99 000
4	Affaldsselskabet Vendsyssel Vest (Hjørring)	1986	99 000
5	AffaldPlus (Slagelse)	1983	82 000
6	Sønderborg Kraftvarme I/S	1996	60 000
7	Aars Fjernvarme	1986	70 000
8	Svendborg Kraftvarme A/S	1999	52 000
9	Hammel Fjernvarme	1986	49 000
10	Bornholm's Waste Treatment (Røne)	1991	21 000
R a z e m			857 000

Biorąc pod uwagę powyższą listę trzeba zauważyć, że najnowsza z tych spalarni jest wybudowana w roku 1999, zatem w chwili zamknięcia będzie liczyła ponad 30 lat. Ponadto przy instalacji Argo Roskilde została wybudowana kolejna w 2013 r., nowa instalacja o wydajności 200 000 ton rocznie.

30. Obecnie ok. 400 gmin w UE (Hiszpania, Francja, Włochy, Słowenia) przeszło na gospodarkę odpadami zgodną z zero-waste. Dlaczego Miasto Bielsko-Biała, jako bogata gmina (jak na Polskę choć nie tylko warunki) oraz miejscowość turystyczna (a jednak z dużym problemem smogu i nowotworów), nie chce zostać prekursorem nowoczesnych, ekologicznych i zgodnych z trendami UE rozwiązań gospodarki odpadami, a zamiast tego pcha się w spalarnię odpadów?

Wskazane byłoby określenie, o które gminy spośród tych 400 gmin chodzi. Zapewne macie Państwo na myśli miasta, które przystąpiły do inicjatywy „Zero Waste Europe”. Co ciekawe, miasta te nie przeszły na gospodarkę, w której nie ma odpadów a wiele z nich posiada własne spalarnie bądź przekazuje swoje odpady do termicznego przekształcenia. Akcesem do tej inicjatywy miasta wyraziły chęć przechodzenia na system bezodpadowy. Jest mi znana inicjatywa „zero waste”, zgadzam się z ideą „zero waste” jako pragmatycznym wizjonerskim celem, który świat musi osiągnąć. Przez kilka najbliższych dziesięcioleci, zanim wdrożone zostaną założenia „zero waste” polegające na zarządzaniu projektami i procesami umożliwiającymi zapobieganie powstawaniu odpadów, odpady generowane na terenie Bielska-Białej i okolic muszą jedna zostać przetworzone, i to zgodnie z obowiązującymi przepisami stanowi obowiązek odpowiedzialnego samorządu.

31. Czy znają Państwo skutki działalności spalarni śmieci Restoffen Energie Centrale, najnowszej/najnowocześniejszej spalarni w Holandii, ogłaszanej 10 lat temu jako

awangardowa w całej UE? Otóż badania gleby, trawy czy jaj kurzych na fermach w okolicy 2 km od spalarni wykazały bardzo duże ilości dioksyn - najbardziej toksycznych substancji znanych człowiekowi.

Na wstępie trzeba zauważyć, że dioksyny nie są najbardziej toksycznymi substancjami znanymi człowiekowi, nie znajdują się nawet na liście 10 najbardziej toksycznych substancji. W przywoływanym przykładzie spalarni Restoffen Energie Centrale w Harlingen donoszono, iż badania wykazały, że stężenie dioksyn przekraczało 2,5 pg TEQ/g tłuszczu jaj (2,5 pikograma/gram).

Maksymalny poziom zawartości dioksyn w środkach spożywczych w Unii Europejskiej reguluje Rozporządzenie Rady (WE) nr 2375/2001 z dnia 29 listopada 2001 r. zmieniające rozporządzenie Komisji (WE) nr 466/2001 ustalające maksymalny poziom zawartości niektórych zanieczyszczeń w środkach spożywczych. Zgodnie z tym rozporządzeniem dopuszczalne poziomy zawartości dioksyn w kurzych jajach i produktach jajecznych wynoszą 3 pg WHO-PCDD/F-TEQ/g tłuszczu.

Jednakże trzeba zwrócić uwagę na sytuację występującą obecnie w Polsce, szczególnie w rejonach, gdzie nie funkcjonują spalarnie odpadów. Przeprowadzane w Polsce badania wykazały, że stężenia dioksyn w jajach kurzych w Rabce osiągało 9,5 pg TEQ/g tłuszczu. Autor badań, prof. Adam Grochowalski z Politechniki Krakowskiej wskazywał, że „przekroczenia te wynikają z procesów spalania, oznacza to, że to co wylatuje z kominów ma wpływ na to, co spożywane jest w codziennej diecie”.

Spalarnie odpadów z systemem zabezpieczeń wpływają na ograniczenie emisji dioksyn do atmosfery, a podawanie jednego przykładu instalacji, w której doszło do nieprawidłowości przy rozruchu jest nadużyciem.

32. Jak skomentują Państwo sąsiedztwo planowanej spalarni w Wapienicy, gdzie są aktywne obszary rolnicze? Przecież produkty z tych obszarów potem trafiają na targ, do warzywniaków czy lokalnych zakładów przetwórczych i hurtowni - będziemy zjadali dodatkowe toksyny, które wyprodukuje nam spalarnia odpadów.

Instalacja termicznego przekształcania odpadów jest bezpieczna dla ludzi i środowiska. Zostanie zaprojektowana i wybudowana zgodnie z najlepszymi dostępnymi technikami, co oznacza, że zostanie wyposażona w najnowocześniejsze rozwiązania techniczne i technologiczne pozwalające na spełnienie surowych norm środowiskowych. Obiekt będzie wyposażony w instalacje oczyszczania spalin, które wychwytyją i unieszkodliwiają zanieczyszczenia i toksyczne związki. W efekcie emisja zanieczyszczeń w spalinach jest na minimalnym poziomie, o wiele niższym od dopuszczonych wartości określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska w sprawie standardów emisyjnych z instalacji.

Uprawy, o których Państwo piszecie są zdecydowanie bardziej narażone na zanieczyszczenia powodowane spalinami samochodowymi i kotłami domowymi, niż na emisję zanieczyszczeń z ekospalarni.

33. Ratusz skarży się, że ilość miejsca na składowisku odpadów szybko się wyczerpuje. Skoro tak jest, a do tego mamy obecnie ok. 13% odpadów bio, które i tak kompostujemy (ZGO kompostuje, ale nie certyfikuje, więc i tak wyrzuca na składowisko), dlaczego nic z tym nie zrobiono żeby certyfikować kompost? Wg mojej wiedzy przez lata ZGO nie przeprowadziło niezbędnych badań (HACCP), minimalnej inwestycji (chodzi o oddzielenie sekcji w kompostowni) oraz nie złożono wniosku do Ministra Rolnictwa o zezwolenie na produkcję kompostu, a przez to zmniejszenie o te 13% ilości odpadów trafiających do "dołu". Certyfikowany kompost mógłby trafiać do użytku zamiast być składowany jako części odpadów, do tego znacznie podwyższyłby się wskaźnik recyklingu w mieście. Czy Ratusz zamierza sprawę poprawić i kiedy? Kto jest odpowiedzialny za takie zaniedbanie i czy zostaną wyciągnięte dla osób odpowiedzialnych konsekwencje?

Ilość odpadów, która dociera do ZGO S.A. w Bielsku-Białej od momentu jego uruchomienia do chwili obecnej podwoiła się, pomimo iż zakład obsługuje obecnie mniejszą ilość ludności niż w 2012r. W 2020r. przyjęto ponad 115 000 ton odpadów. Wiadomo, że nie są to wszystkie wytwarzane odpady na terenie gminy Bielsko-Biała i 8 gmin powiatu bielskiego, choćby ze względu na kompostowanie opadów zielonych w przydomowych kompostownikach itd. Powyższy przyrost ilości odpadów jest podstawowym powodem szybszego wyczerpywania się pojemności składowiska odpadów. Jednocześnie gdyby nie zakład i osiągnięte przez niego wysokie poziomy odzysku i recyklingu odpadów składowisko byłoby wypełniane już w 2014r.

Zakład posiada decyzję Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 25.01.2019r. pozwalającą na wprowadzanie do obrotu środka poprawiającego właściwości gleby o nazwie „KompoBiBi” produkowanego z odpadów zielonych. Posiada również decyzje umożliwiające wykorzystanie odpadu w postaci niecertyfikowanego kompostu w procesie R10 (wykorzystanie odpadów kompostu do poprawy stanu gleby) oraz rekultywacji składowiska, a więc wytwarzany kompost nawet nie posiadający certyfikatu nie jest składowany lecz podlega odzyskowi/recyklingowi. W żaden sposób nie uszczupla dostępnej pojemności składowiska, w przeciwieństwie do tzw. stabilizatu – przekompostowanej frakcji wydzielonej ze zmieszanych odpadów komunalnych, którego jedyną obecnie formą zagospodarowania w kraju jest składowanie, a można byłoby go skierować do ITPO.

W związku z powyższym osiągnięcie wymaganych przez gminę poziomów odzysku i recyklingu w najbliższych latach nie jest zagrożone. Należy też wskazać, iż do dziś nie ma rozporządzenia określającego finalny sposób liczenia przez gminy uzyskanych poziomów recyklingu odpadów komunalnych, a tym samym jest niemożliwością wyrokowanie, że coś jest lub będzie nie tak. Jednocześnie sami Państwowo wykazujecie, że już obecnie gmina osiąga poziomy przewidziane na rok 2023, a tym samym całkowicie bezpodstawne są oskarżenia o zaniedbania, czy żądania konsekwencji.

Zakład Gospodarki Odpadami S.A. w Bielsku-Białej jest jednym z najlepiej wyposażonych i funkcjonujących instalacji tego typu w kraju, co potwierdzają liczne nagrody i wyróżnienia oraz wdrożone i certyfikowane systemy zarządzania, w tym EMAS. Dlatego próbę

dyskredytacji tego zakładu trudno oceniać inaczej jak przysłowiowe „odwracanie kota ogonem”, celem unikania rozmowy o faktycznym problemie jakim jest brak możliwości zagospodarowania odpadów nie nadających się do recyklingu lub będących pozostałościami z tego recyklingu.

Jednocześnie ZGO S.A. prowadzi starania mające na celu certyfikację produktu finalnego z odpadów kuchennych, tak aby mieć pewność, iż również za parę lat – niezależnie od przyjętego sposobu liczenia poziomu recyklingu, wymagane poziomy recyklingu będą dotrzymane. Procedura w tym zakresie jest jednak długa i trudna, gdyż oprócz wymagań wynikających z ustawy o odpadach, ustawy o nawozach i nawożeniu, trzeba jeszcze spełnić wymagania stawiane produktom ubocznym pochodzenia zwierzęcego kategorii 3. Dopiero paru podmiotom w kraju się to udało i głównie prowadzących fermentację metanową bioodpadów a nie ich kompostowanie, gdyż niektóre z tych wymagań są wzajemnie sprzeczne. Ponadto i być może paradoksalnie ale produkcja certyfikowanego kompostu z odpadów kuchennych zwiększy pulę odpadów nadających się jedynie do termicznego przekształcania. Wynika to z prostej zależności – odpady kuchenne zawierają ok 10-20% różnego rodzaju zanieczyszczeń (folia, opakowania, szkło itd.). Jeżeli zatem chcemy uzyskać produkt, który takich zanieczyszczeń prawie nie zawiera, to trzeba je bardzo staranie wydzielić. Odpady pochodzące z doczyszczania materiału do kompostowania i samego kompostu nie nadają się obecnie do żadnej innej formy odzysku jak tylko do termicznego przetwarzania lub składowania w zależności od ilości materiałów niepalnych.

W tym miejscu należało by wspomnieć również o tym, iż samo wytworzenie produktu z odpadów biodegradowalnych nie rozwiązuje problemu, bo jeszcze muszą być chętni na ten produkt. W ubiegłym roku zakład rozdał bielszczanom jedynie w zamian za dostarczone do PSZOK surowce wtórne ok. 25 ton kompostu KompoBiBi. Blisko 100 ton zostało sprzedane a kolejne 100 ton zalega na magazynie. Możliwości produkcyjne są jednak dużo większe, dlatego zachęcamy do tego aby się nie bać produktów pochodzących z recyklingu i sięgać po nie, bo bez tego nie zrealizujemy idei obiegu zamkniętego.

34. Ze spalonych 100 tys ton/rok odpadów nawet po wykorzystaniu żużli (i ich odtoksycznieniu) i tak zostanie wiele tysięcy ton bardzo toksycznej materii, którą trzeba będzie gdzieś składować. Proszę o informację, co dalej z tymi najbardziej toksycznymi pozostałościami, gdzie to będzie składowane i czy to się opłaci mieszkańcom Bielska-Białej (np. ogromne koszty składowania i duże ryzyko katastrofy ekologicznej).

Żużle z instalacji termicznego przetwarzania odpadów nie są zaliczane do materiałów toksycznych i niebezpiecznych i są najczęściej wykorzystywane w budownictwie drogowym lub przerabiane na kruszywa budowlane. Pyły z oczyszczania spalin są stabilizowane i wykorzystywane do wypełnianie nieczynnych wyrobisk kopalnianych. Dalsze analizy w tym zakresie, w tym raport oddziaływania na środowisko będą doprecyzowywały koszty takich procesów i ich uwarunkowania środowiskowe, a tym samym wówczas będzie się można pełniej odnieść do tych zagadnień.

35. Z uwagi na obowiązki prawne, nie więcej niż 21 tys. ton odpadów do spalania będzie mogło pochodzić z Bielska-Białej. Tego typu odpadów z terenu miasta jest obecnie zaledwie 10 tys. ton! Reszta śmieci będzie musiała być sprowadzona z całej Aglomeracji Beskidzkiej. Jednakże aby budowa spalarni o tej wydajności była możliwa, zakłada się, że wszyscy mieszkańcy Aglomeracji będą musieli zwiększyć ilość wytwarzanych odpadów o blisko 80% w ciągu 14 lat. Proszę o wyjaśnienie, jaką pewnością mamy że tak zwiększy się produkcja odpadów możliwych do spalania, czym dodatkowym przez te 14 lat spalarnia będzie wypełniała lukę do 100tys ton/rok żeby utrzymać zysk, czy będzie import z dalszych regionów Polski czy z zagranicy? Czy biorąc pod uwagę wymuszoną przez UE zmianę w ilości recyklingowanych odpadów, oraz możliwe zmiany w kierunku produkcji mniejszej ilości odpadów potencjalnie nadających się do spalania, nie okaże się, że spalarnia na 100 tys ton/rok jest bardzo mocno przewymiarowana?

W latach 2012-2020 ilość wytwarzanych odpadów przypadającą na jednego mieszkańca podwoiła się. Według danych GUS za 2019r. w naszym rejonie wytwarzanych jest 376 kg/mieszkańca/rok. Obecnie Aglomeracja Beskidzka to ok. 660 000 mieszkańców co daje rocznie 248 160 ton odpadów. Licząc nawet w tak prosty sposób i zakładając, że tylko 1/3 trafi do ITPO z uwagi na obowiązek recyklingu to otrzymujemy już 82 720 ton. Trudno więc mówić o przewymiarowaniu instalacji i konieczności wytwarzania o 80% większej ilości odpadów. Jednocześnie jako kraj, chcemy się rozwijać i mieć wysokie wzrosty PKB. Wzrost PKB generuje wzrost ilości odpadów a tym samym, pomimo ROP itd. trzeba się spodziewać dalszego wzrostu ilości odpadów, a co za tym idzie raczej bardziej realnym zagrożeniem wydaje się to, iż przepustowość tej instalacji może za parę lat okazać się za małą.

36. Czy spotkania Rady Interesariuszy mogą być nagrywane (choćby audio) i udostępniane mieszkańcom (również może transmitowane w Internecie na żywo), tak aby mieszkańcy mogli poznać pytania, wątpliwości członków Rady oraz odpowiedzi Ratusza w tak ważnym temacie i wyrobić sobie własną opinię na temat pomysłu budowy spalarni odpadów?

Z uwagi na wniosek złożony podczas pierwszego posiedzenia Rady Interesariuszy informuję, że obrady Rady będą nagrywane i udostępnione mieszkańcom w formie retransmisji na stronie www.itpobielskobiala.pl oraz www.czystemiasto.bielsko-biala.pl.

37. Czy nie uważają Państwo, że Analiza Wielokryterialna jest nieaktualna i wadliwa, a zatem nie nadaje się na podstawę do toczenia dalszej dyskusji? Mój odbiór tego dokumentu w związku z faktami do których się odnosiłem w poprzednich pytaniach czy niedawnymi zmianami (o opłatach dla producentów za plastiki, trendach w UE (a w przyszłości pewnie i nakazach), karach, celach recyklingowych, zakazie stosowania

jednorazowych opakowań/sztućców na jedzenie z tworzyw sztucznych, dofinansowywaniu ekologicznych rozwiązań recyklingowych oraz braku rozpatrzenia alternatywnych metod gospodarki odpadami w Analizie Wielokryterialnej) nie może być inny niż taki, że Analizę trzeba zrobić od początku i zrobić tym razem dobrze. Tym razem rozpatrzeć wszelkie metody, zaprosić do współpracy doradców którzy pomogą w koncepcji alternatywnych rozwiązań, oraz uwzględnić zarówno aspekty ekologiczne, jak i kierunki wyznaczane przez UE, a nie tylko skupiać się jaką spalarnię wybudować i gdzie. Proszę o komentarz.

Analiza wielokryterialna jest opracowaniem tematycznym i jednym z wielu, które poprzedzają realizację takich inwestycji. Subiektywne odczucia nie mogą przesądzać o tym czy jest ona wadliwa, niepotrzebna itd. Została wykonana przez specjalistyczny podmiot, mający duże doświadczenie w analizowanej tematyce. Być może nie wszystko z niej jest zrozumiałe i jasne, ale tak to bywa ze specjalistycznymi opracowaniami, co nie jest powodem do tego aby ją dyskredytować. Analiza została ona wykonana z należytą starannością i dbałością oraz jest zgodna z ogólnie przyjętymi kryteriami wykonywania takich analiz.

38. Chciałbym uzyskać dla mieszkańców miasta wyjaśnienie, dlaczego Pan Prezydent w swojej kampanii wyborczej nic nie wspominał o chęci wybudowania spalarni. **(JK)**

Odpowiedź Prezydenta Miasta zostanie Państwu dostana.

39. Chciałbym zapytać, czy Pan Prezydent przewiduje referendum na tak/nie w sprawie budowy spalarni odpadów, a jeśli tak, to kiedy? **(JK)**

Odpowiedź Prezydenta Miasta zostanie Państwu dostana.

40. Chciałbym dowiedzieć się, kto i na jakiej podstawie i z jakich funduszy finansuje cały lobbing pro-spalarniowy prowadzony przez Ratusz - mam na myśli listy Pana Prezydenta, stronę ITPO i plakaty?

Zarówno plakaty, ulotki, jak i list Prezydenta Miasta do mieszkańców finansowane był ze środków Zakładu Gospodarki Odpadami S.A. oraz Wydziału Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. Łączny koszt druku, insertu do kopert oraz dystrybucji listu to 29 030,46 zł brutto. Jeżeli chodzi o koszt wykonania projektu oraz wydruku ulotek i plakatów to wyniósł on 16 339,44 zł brutto. Strona www.itpobielskobiala.pl prowadzona jest przez pracowników Zakładu Gospodarki Odpadami S.A.

Jednocześnie trudno się zgodzić z opinią, iż materiały edukacyjne, które zostały rozpowszechnione wśród mieszkańców Bielska-Białej celem poszerzenia/zdobycia ich wiedzy na temat ekospalarni są „lobbingiem pro-spalarniowym”, ponieważ zarówno w ulotkach, jak i liście skierowanym do bielszczan zawarte są konkretne i rzetelne informacje, a przekazane dane znajdują swoje oparcie w danych naukowych.

41. Przy okazji chciałbym jeszcze na koniec poruszyć jeden temat. Czy zdają sobie Państwo sprawę, że w niektórych lokalnych medialnych portalach internetowych posty przeciwko spalarni są usuwane, a użytkownicy (bądź domownicy z tego samego IP) już nie mogą dodawać potem żadnych komentarzy pod artykułami (również z innych kont/komputerów/telefonów w tej samej sieci domowej)? Potwierdziłem to osobiście, potwierdzają to też moi znajomi którzy pisali przeciwko spalarni (posty niby naruszają regulamin – sprawdzałem nawet neutralne posty i nie da się nic opublikować). Osobiście napisałem tydzień temu do redakcji portalu w tej sprawie, nie otrzymałem na e-maila żadnej odpowiedzi. Nie wiem czy mamy jakieś grupy interesów w mieście, nadgorliwe/nieobiektywne media, jakieś grupy powiązań biznesowych, nie sprzyja to dobrej i uczciwej dyskusji na tak ważny temat.

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż Urząd Miejski w Bielsku-Białej nie prowadzi żadnych medialnych portali internetowych, a tym samym Urząd Miejski w Bielsku-Białej nie odpowiada za sposób ich prowadzenia ani za umieszczane (bądź też nie) treści postów. Sprawę ewentualnych naruszeń należy zatem wyjaśniać bezpośrednio z redakcją danego portalu.